

Kościół Sióstr Norbertanek (ul. Kościuszki 88)

Msze święte

niedziela: godz. 6.30, 7.30, 9.00, 10.30, 13.15, 19.00
pierwsze niedziele miesiąca: dodatkowa Msza św. chrzcielna godz. 15.00
dni powszednie: godz. 6.30, 7.15 (z wyjątkiem wakacji), 8.00, 19.00
pierwsze piątki miesiąca: dodatkowa Msza św. dla dzieci o godz. 18.00
Nowenna do bł. Bronisławy: wtorek godz. 19.00.
Nabożeństwa majowe, czerwcowe i różańcowe: godz. 18.30.

Kościółek Najświętszego Salwatora (ul. św. Bronisławy)

Msze św.: niedziela godz. 11.15 (w lecie na przemian z kościołkiem św. Małgorzaty – naprzeciwno)

Dzień tygodnia	Kancelaria	
	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
Poniedziałek	17.00–19.00	17.00–19.00
Wtorek	10.00–12.00	10.00–12.00
Środa	17.00–19.00	nieczynne
Czwartek	17.00–19.00	nieczynne
Piątek	10.00–12.00	10.00–12.00
Sobota	10.00–12.00	nieczynne



Piotr Tomadajski

Kalendarz salwatorski 2008



STYCZEŃ

1 W NOWY ROK
 2 Ś Makarego, Izydora
 3 C Genowefy, Danuty
 4 P Anieli, Danuty
 5 S Szymona, Edwarda
 6 N Objawienie Pańskie
 7 P Lucjana, Juliana
 8 W Seweryna, Mścistawa
 9 Ś Marcjanny, Julianny
 10 C Wilhelma, Jana
 11 P Honoraty, Zenona
 12 S Arkadiusza, Czesława
 13 N Weroniki, Bogumiły
 14 P Feliksa, Hilarego
 15 W Izydora, Pawła
 16 Ś Marcelego
 17 C Antoniego, Jana
 18 P Piotra, Małgorzaty
 19 S Mariusza, Henryka
 20 N Fabiana, Sebastiana
 21 P Agnieszki, Jarosława
 22 W Wincentego, Anastazji
 23 S Rajmunda, Marii
 24 C Felicji, Tymoteusza
 25 P Pawła, Miłozsa
 26 S Polikarpa, Paulii
 27 N Jana, Przybysława
 28 P Juliana, Walerego
 29 W Franciszka, Zdzisława
 30 Ś Macieja, Martyny
 31 C Ludwika, Marceliny

LUTY

1 P Ignacego, Brygidy
 2 S Marii, Mirosława
 3 N Błażeja, Oskara
 4 P Andrzeja, Witosława
 5 W Agaty, Adelajdy
 6 Ś Doroty, Tytusa
 7 C Romualda, Ryszarda
 8 P Jana, Piotra
 9 S Apolonii, Cyryla
 10 N Jacka, Scholastyki
 11 P Dezyderego, Lucjana
 12 W Modesta, Eulalii
 13 Ś Katarzyny, Grzegorza
 14 C Walentego, Zenona
 15 P Józefa, Faustyna
 16 S Julianny, Danuty
 17 N Donata, Juliana
 18 P Konstancji, Symeona
 19 W Konrada, Marcelego
 20 Ś Leona, Eustachego
 21 C Feliksa, Eleonory
 22 P Marty, Małgorzaty
 23 S Izabeli, Damiana
 24 N Macieja, Sergiusza
 25 P Wiktora, Cezarego
 26 W Aleksandra, Mirosława
 27 Ś Gabrieli, Wiktora
 28 C Makarego, Romana
 29 P Romana, Justyna

MARZEC

1 S Albina, Antoniny
 2 N Pawła, Heleny
 3 P Kunegundy, Tycjana
 4 W Kazimierza, Łucji
 5 Ś Wacława, Bogumiły
 6 C Wiktora, Róży
 7 P Tomasza, Pawła
 8 S Beaty, Wincentego
 9 N Franciszki, Katarzyny
 10 P Makarego, Cypriana
 11 W Benedykta
 12 Ś Grzegorza, Bernarda
 13 C Krystyny, Bożeny
 14 P Leona, Matyldy
 15 S Klemensa, Longina
 16 N Hilarego, Izabeli
 17 P Patryka, Zbigniewa
 18 W Cyryla, Edwarda
 19 Ś Józefa, Bogdana
 20 C Anatola, Klaudii
 21 P Benedykta, Lubomira
 22 S Bogusława, Katarzyny
 23 N WIELKANOC
 24 P PON. WIELKANOCNY
 25 W Marii, Ireneusza
 26 Ś Emanuela, Teodora
 27 C Lidii, Ernesta
 28 P Jana, Sykstusa
 29 S Wiktora, Eustachego
 30 N Dobromira, Anieli
 31 P Gwidona, Balbiny

KWIECIEŃ

1 W Teodora, Grażyny
 2 Ś Franciszka, Urbana
 3 C Ryszarda, Pankracego
 4 P Benedykta, Izydora
 5 S Ireny, Wincentego
 6 N Celestyna, Wilhelma
 7 P Donata, Rufina
 8 W Maksyma, Seweryna
 9 Ś Marcelego, Dymitra
 10 C Michała, Apoloniusza
 11 P Leona, Filipa
 12 S Juliusza, Wiktora
 13 N Idy, Przemysława
 14 P Justyny, Walerego
 15 W Anastazji, Bazylego
 16 Ś Julii, Benedykta
 17 C Roberta, Rudolfa
 18 P Bogusławy, Apoloniusza
 19 S Tymona, Leona
 20 N Agnieszki, Czesława
 21 P Anzelma, Bartosza
 22 W Łukasza, Leona
 23 Ś Wojciecha, Jerzego
 24 C Aleksandra, Grzegorza
 25 P Jarosława, Marka
 26 S Marii, Marzeny
 27 N Zyty, Teofila
 28 P Pawła, Marka
 29 W Piotra, Bogusława
 30 Ś Katarzyny, Mariana

MAJ

1 C Józefa Rzemieślnika
 2 P Zygmunta, Anastazego
 3 S NMP Królowej Polski
 4 N Floriana, Moniki
 5 P Ireny, Waldemara
 6 W Judyty, Juranda
 7 Ś Gustawy, Ludmiły
 8 C Stanisława, Eryka
 9 P Grzegorza, Bożydara
 10 S Antoniego, Izydora
 11 N Franciszka, Ignacego
 12 P Pankracego, Dominika
 13 W Serwacego, Ofelii
 14 Ś Bonifacego, Dobiesława
 15 C Zofii, Izydora
 16 P Andrzeja, Adama
 17 S Weroniki, Sławomira
 18 N Aleksandry, Feliksa
 19 P Piotra, Mikołaja
 20 W Krystyny, Bernarda
 21 Ś Wiktora, Tymoteusza
 22 C BOŻE CIAŁO
 23 P Iwony, Michała
 24 S Joanny, Zuzanny
 25 N Grzegorza, Magdy
 26 P Pauliny, Eweliny
 27 W Jana, Juliusza
 28 Ś Augusta, Jaromira
 29 C Marii, Magdaleny
 30 P Feliksa, Ferdynanda
 31 S Anieli, Petroneli

CZERWIEC

1 N Jakuba, Hortensji
 2 P Marianny, Marzanny
 3 W Leszka, Tamary
 4 Ś Karola, Franciszka
 5 C Walerii, Bonifacego
 6 P Pauliny, Norberta
 7 S Roberta, Wiesława
 8 N Medarda, Seweryna
 9 P Felicjana, Pelagii
 10 W Bogumiły, Małgorzaty
 11 Ś Barnaby, Feliksa
 12 C Janiny, Onufrego
 13 P Antoniego, Lucjana
 14 S Elizy, Bazylego
 15 N Jolanty, Witolda
 16 P Aliny, Justyny
 17 W Laury, Marcjana
 18 Ś Elżbiety, Marka
 19 C Gerwazego, Protazego
 20 P Bogny, Florentyny
 21 S Alicji, Alojzego
 22 N Pauliny, Flawiusza
 23 P Wandy, Zenona
 24 W Jana, Danuty
 25 Ś Łucji, Wilhelma
 26 C Jana, Pawła
 27 P Marii, Władysława
 28 S Leona, Ireneusza
 29 N Piotra, Pawła
 30 P Emilii, Lucyny

LIPIEC

1 W Haliny, Mariana
 2 Ś Jagody, Urbana
 3 C Jacka, Anatola
 4 P Malwiny, Izabeli
 5 S Karoliny, Antoniego
 6 N Dominika, Łucji
 7 P Benedykta, Cyryła
 8 W Adriana, Elżbiety
 9 Ś Weroniki, Zenona
 10 C Amelii, Filipa
 11 P Olgi, Cypriana
 12 S Jana, Weroniki
 13 N Małgorzaty, Eugeniusza
 14 P Marcelina, Ulryka
 15 W Włodzimierza
 16 Ś Marii, Benedykta
 17 C Anety, Aleksego
 18 P Szymona, Kamila
 19 S Alfreda, Wincentego
 20 N Czesława, Hieronima
 21 P Daniela, Dalidy
 22 W Marii, Magdaleny
 23 Ś Bogny, Apolinarego
 24 C Kingi, Krystyny
 25 P Krzysztofa, Jakuba
 26 S Anny, Grażyny
 27 N Natalii, Jerzego
 28 P Marceli, Innocentego
 29 W Marty, Olafa
 30 Ś Julity, Ludmiły
 31 C Heleny, Ignacego

SIERPIEŃ

1 P Justyna, Piotra
 2 S Kariny, Gustawa
 3 N Lidii, Nikodema
 4 P Dominika, Protazego
 5 W Marii, Oswalda
 6 Ś Jakuba, Sławy
 7 C Doroty, Kajetana
 8 P Emiliana, Sylwiusza
 9 S Romana, Ireny
 10 N Borysa, Wawrzyńca
 11 P Ligii, Zuzanny
 12 W Klary, Lecha
 13 Ś Diany, Hipolita
 14 C Maksymiliana, Alfreda
 15 P Wniebowzięcie NMP
 16 S Joachima, Rocha
 17 N Jacka, Anity
 18 P Heleny, Bronisława
 19 W Bolesława, Juliana
 20 Ś Bernarda, Samuela
 21 C Joanny, Kazimiery
 22 P Cezarego, Hipolita
 23 S Filipa, Róży
 24 N Bartłomieja, Jerzego
 25 P Ludwika, Luizy
 26 W Marii, Natalii
 27 Ś Józefa, Moniki
 28 C Patrycji, Adeliny
 29 P Jana, Sabiny
 30 S Szczęsnego, Róży
 31 N Rajmunda, Pauliny

WRZESIEŃ

1 P Bronisława, Idziego
 2 W Stefana, Juliana
 3 Ś Izabeli, Szymona
 4 C Liliany, Rozalii
 5 P Doroty, Wawrzyńca
 6 S Beaty, Eugeniusza
 7 N Melchiora, Reginy
 8 P Marii, Adrianny
 9 W Sergiusza, Piotra
 10 Ś Mikołaja, Łukasza
 11 C Jacka, Prota
 12 P Marii, Gwidona
 13 S Eugenii, Aureliusza
 14 N Roksany, Cypriana
 15 P Albiny, Nikodema
 16 W Edyty, Kornela
 17 Ś Franciszka, Roberta
 18 C Stefanii, Stanisława
 19 P Januarego, Teodora
 20 S Filipiny, Faustyny
 21 N Janusza, Mateusza
 22 P Tomasza, Maurycyego
 23 W Bogusława, Tekli
 24 Ś Gerarga, Teodora
 25 C Aurelii, Kleofasa
 26 P Justyny, Cypriana
 27 S Damiana, Amadeusza
 28 N Luby, Waclawa
 29 P Michała, Michaliny
 30 W Zofii, Grzegorza

PAŹDZIERNIK

1 Ś Danuty, Romana
 2 C Teofila, Dionizego
 3 P Teresy, Józefy
 4 S Rozalii, Franciszka
 5 N Igora, Apolinarego
 6 P Artura, Brunona
 7 W Marii, Marka
 8 Ś Pelagii, Brygidy
 9 C Arnolda, Dionizego
 10 P Franciszka, Pauliny
 11 S Aldony, Emila
 12 N Maksymiliana
 13 P Edwarda, Teofila
 14 W Alana, Kaliksta
 15 Ś Jadwigi, Teresy
 16 C Gawła, Grzegorza
 17 P Małgorzaty, Gabrieli
 18 S Juliana, Łukasza
 19 N Piotra, Pawła
 20 P Ireny, Kleopatry
 21 W Urszuli, Celiny
 22 Ś Kordiana, Kordelii
 23 C Marleny, Seweryna
 24 P Marcina, Rafała
 25 S Darii, Wilhelminy
 26 N Ewarysta, Łucjana
 27 P Iwony, Sabiny
 28 W Szymona, Tadeusza
 29 Ś Wioletty, Narcyza
 30 C Przemysława
 31 P Alfonsa, Krzysztofa

LISTOPAD

1 S **WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH**
 2 N Bohdana, Tobiasza
 3 P Huberta, Sylwii
 4 W Karola, Olgierda
 5 Ś Elżbiety, Sławomira
 6 C Feliksa, Leonarda
 7 P Antoniego, Ernesta
 8 S Seweryna, Gotfryda
 9 N Teodora, Genowefy
 10 P Leny, Leona
 11 W **ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI**
 12 Ś Renaty, Witolda
 13 C Stanisława, Mikołaja
 14 P Serafina, Agaty
 15 S Alberta, Leopolda
 16 N Edmunda, Marii
 17 P Grzegorza, Elżbiety
 18 W Klaudyny, Romana
 19 Ś Elżbiety, Seweryny
 20 C Anatola, Rafała
 21 P Janusza, Konrada
 22 S Cecylii, Marka
 23 N Adeli, Klemensa
 24 P Emmy, Flory
 25 W Katarzyny, Beaty
 26 S Konrada, Sylwestra
 27 C Waleriana, Ody
 28 P Zdzisława, Lesława
 29 S Błażeja, Fryderyka
 30 N Andrzeja, Justyny

GRUDZIEŃ

1 P Natalii, Eligiusza
 2 W Balbiny, Pauliny
 3 Ś Franciszka, Ksawerego
 4 C Barbary, Krystiana
 5 P Sabiny, Krzyspina
 6 S Mikołaja, Jaremy
 7 N Marcina, Ambrożego
 8 P Marii, Delfiny
 9 W Leokadii, Wiesława
 10 Ś Daniela, Julii
 11 C Waldemara, Artura
 12 P Aleksandra, Dagmary
 13 S Łucji, Otylii
 14 N Alfreda, Izidora
 15 P Niny, Celiny
 16 W Albiny, Zdzisławy
 17 Ś Olimpii, Jolanty
 18 C Gracjana, Bogusława
 19 P Gabrieli, Dariusza
 20 S Bogumiły, Dominika
 21 N Tomasza, Piotra
 22 P Honoraty, Zenona
 23 W Sławomiry, Wiktorii
 24 Ś Adama, Ewy
 25 C **BOŻE NARODZENIE**
 26 P Szczepana, Dionizego
 27 S Jana, Żanety
 28 N Antoniego, Teofilii
 29 P Dawida, Tomasza
 30 W Eugeniusza, Sabiny
 31 Ś Sylwestra, Melanii

Rzymskokatolicka Parafia Prepozytury Najświętszego Salwatora

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
 tel. +48 (12) 424 43 60, fax +48 (12) 424 43 64

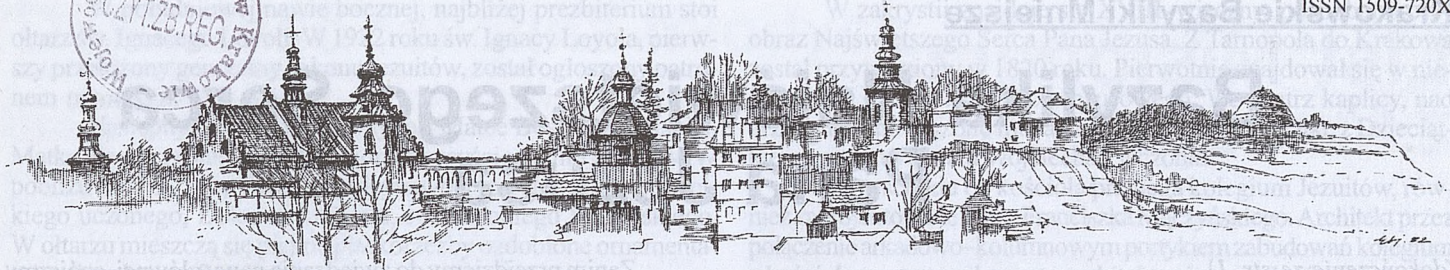
Nr konta Parafii:
 Bank PEKAO S.A. IO/Kraków 02 12 40 14 31 1111 0000 1046 3277
 e-mail: pns@neostrada.pl

TYGODNIK SALWATORSKI

Kontakt z redakcją: środa 20.00 – 22.00 salka pod plebanią
 e-mail: bog-szew@wp.pl

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

Godziny otwarcia: niedziela 17.30 – 19.00.
 Biblioteka Parafialna (posiada 3550 pozycji).



TYGODNIK SALWATORSKI

06.01.08 r. • PISMO PARAFII NAJSWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE • NR 1 (681) • Rok 15

Trzech Króli

Do Betlejem przybywają trzej królowie, lub – jak podają inni – trzej mędrcy. Przedstawiciele władzy, bogactwa i ziemskiej mądrości kłękają przed kamiennym żłóbkiem i składają hołd Małemu Dzieciątku – Wielkiemu Bogu. Uznają swoją małość i słabość wobec Bożej władzy, bogactwa i mądrości.

Dzisiaj rzadko się zdarza, by światowi władcy, bogaci biznesmeni i najwięksi naukowcy potrafili przykłonąć przed żłóbkiem i schylić czoło przed Bogiem, jego przykazaniami, zasadami, wymogami, które stawia przed człowiekiem.

Każdy chciałby być bogaty. Ale bogactwo czasem nie liczy się z moralnością, uczciwością. Wielkie fortuny dalekie są od Betlejemskiej stajenki. Wydaje się im, że mogą wszystko kupić i wszystko mieć – to tylko kwestia ceny. Czasem zapominają, że życie wieczne nie ma ceny wyrażonej w złocie czy pieniądzu. Cena rajtu to dobry uczynek, przestrzeganie przykazań, miłość wobec nawet najbiedniejszego bliźniego. „Doprawdy, łatwiej jest wielbłądowi przedostać się przez ucho igły do szycia, niż bogaczowi dostać się do królestwa Bożego” (Łukasza 18:24-25).

Władza – od tysiącleci porywa i oszałamia. Daje okazję do czynienia dobra, ale jednocześnie kusi możliwością nadużyć. Historia ludzka pokazuje, że niestety, wielu władców nie oparło się tej pokusie, a ich panowanie łączy się z wojnami i ludzkim cier-

pieniem. Człowiekowi zdobywającemu władzę zaczyna się wydawać, że nikt nie jest w stanie mu niczego nakazać, niczego nie można mu zabronić, wszystko mu wolno. I choć współczesna demokracja stosuje różne mechanizmy, by ograniczyć samowolę władzy, nie zawsze się jej to udaje. Ale nawet demokracja w procesie stanowienia prawa coraz częściej pomija prawo ustanowione przez Boga. Nie chce pokłonić się zasadom, które przynosi ze sobą narodzony w Betlejem Jezus. Zapominamy, że „władza królewska należy do Pana i On panuje nad narodami” (Ps 22:29).

Badacze i naukowcy – powszechnie szanowani za swoją wiedzę i mądrość. Dzięki nim świat się rozwija, a życie człowieka staje się coraz wygodniejsze. Znajdują lekarstwa na groźne choroby, odkrywają nowe planety, rozbijają świat na atomy, by go dogłębnie poznać i opisać. Ale niekiedy wiedza wykorzystywana jest przeciw człowiekowi – nowa broń termojądrowa, klonowanie. Naukowcom zdarza się też zapomnieć, że gdzieś leży ta granica, za którą ich rozum nie sięgnie. Że nie da się wszystkiego wytłumaczyć za pomocą równania matematycznego bądź kodu DNA, że istnieje coś więcej, czego ludzki rozum ogarnąć nie zdoła. Czasem trudno im zrozumieć, że najgłębszą mądrość i tajemnice świata posiada Małeńki Jezus leżący w stajence.

Kłaniamy się wraz z trzema królami Dzieciątka położone-
mu w żłobie i prosimy, by nawet największe bogactwo, posiadana
wiedza i władza nie stały się dla nas przeszkodą w osiągnięciu wiecz-
nego szczęścia.

Magda Łasak

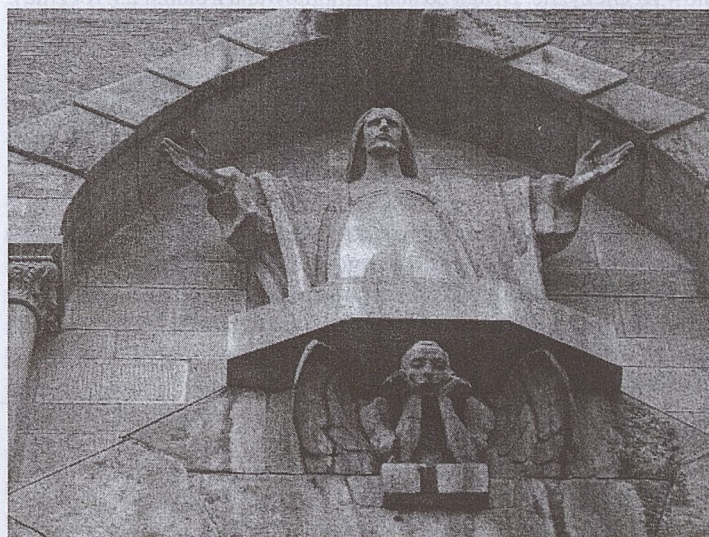
Krakowskie Bazyliki Mniejsze

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa

Kościół Jezuitów pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa został podniesiony do godności Bazyliki Mniejszej przez papieża Jana XXIII w 1960 roku. Kościół stoi na terenie XVII-wiecznej, położonej po wschodniej stronie miasta jurydyki szlacheckiej nazywanej Wesoła. W 1639 roku założyła ją Katarzyna z Ostrogskich. Jurydyka zmieniała właścicieli. Należała m.in. do Wiśniowieckich, Radziwiłłów.

Jezuici po kasacji zakonu w 1773 roku, przybyli do Krakowa w 1867 roku. Początkowo, dzięki życzliwości Kanoników Regularnych Laterańskich, osiedlili się na Kazimierzu, przy kościele Bożego Ciała. Już rok później przenieśli się na teren jurydyki Wesoła. Zakupili przy ul. Wesolej - dziś Kopernika - tzw. Pałacyk Angielski z ogrodem oraz zabudowaniami gospodarczymi.

Jezuici wkrótce przystąpili do wznoszenia kaplicy publicznej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, która stanęła w 1870



roku. Projektował ją Ludwik Beym. Kaplica nie dotrwała do dnia dzisiejszego, w jej miejscu stoi kolegium. Już w 1871 roku ks. Stanisław Stojalowski SJ założył Stowarzyszenie Apostolstwa Polskiego. Było to pierwsze takie stowarzyszenie na terenie Polski. *(dokończenie na str. 2)*

Krakowskie Bazyliki Mniejsze

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa

(dokończenie ze str. 1)

Ze względu na rosnący kult Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz zbyt małe rozmiary kaplicy, postanowiono wznieść świątynię. Wielu Polaków z wszystkich zaborów, a także z zagranicy, wspomogło finansowo budowę kościoła. Zjawisko kultu Serca Jezusowego nie było związane tylko z Polską, miało charakter światowy. W 1899 roku Kościół powszechny został oddany przez papieża Leona XIII pod opiekę Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Jezuici nosili się z zamiarem wzniesienia świątyni już w 1903 roku. Wtedy został rozpisany konkurs, w którym wzięli udział zarówno polscy architekci, jak i zagraniczni. Ostatecznie nie przyjęto żadnego z projektów. W 1907 roku budowę powierzono młodemu, zdolnemu Franciszkowi Mączyńskiemu. Jego pomnik dłuta Xawerego Dunikowskiego znajduje się na zewnątrz, po północnej stronie kościoła. W 1909 roku biskup pomocniczy diecezji krakowskiej Anatol Nowak poświęcił kamień węgielny. Budowa trwała między 1909 a 1912 rokiem. Prace wykończeniowe oraz nad wyposażeniem wnętrza trwały do 1921 roku. Wtedy kościół został konsekrowany.

Zacznijmy zwiedzanie kościoła od zewnątrz. Kościół został wzniesiony przy użyciu cegły oraz kamienia. Położony jest równolegle do ulicy Kopernika. Fasadę wzbogaca stojąca od południa wieża o wysokości 68 m (niższa wieża bazylik Mariackiej ma 69 m). Od strony ulicy Kopernika zwraca uwagę kamienny portal z płaskorzeźbioną dekoracją w postaci plecionki. W nadprożu drzwi widoczna jest mozaika ukazująca „Przebicie boku Chrystusa”, którą wykonał brat Wojciech Pieczonka. Nad tą mozaikową kompozycją w portalu umieszczone są rzeźby wykonane według modelu Xawerego Dunikowskiego. Monumentalna figura środkowa wyobraża Chrystusa, po lewej stronie dwaj zakonnicy, trzymający akt fundacyjny oraz model kościoła, po prawej stronie grupa „Adoracja Chrystusa”. Ta grupa jest autorstwa Xawerego Dunikowskiego i uchodzi za jedną z lepszych rzeźb polskich początku XX wieku.

W fasadzie zachodniej wmontowane zostały dwie tablice. Jedna poświęcona jest ofiarom stanu wojennego oraz miejsca modłów za Ojczyznę. Druga została wmontowana z okazji 25. rocznicy założenia „Solidarności” i 15. rocznicy odrodzenia Samorządu Krakowa. Ufundowali ją radni miasta.

W każdym oknie pole środkowe wypełniają interesujące mozaiki ukazujące herby miast, które w szczególny sposób przyczyniły się do wzniesienia świątyni. Wśród nich są: Toruń, Poznań, Sandomierz, Kraków, Gdańsk, Wilno, Lwów.

Warto podejść pod zachodnią stronę kościoła, by zobaczyć wmurowane płytki ceramiczne pokryte emalią, przedstawiające różne symbole, m.in. Baranka Bożego, litery alfa i omega, symbole czterech ewangelistów. Płytki ceramiczne z napisem „Fides”, ukazujące kielich z hostią, a także z przedstawieniem skrzyżowanych kluczy, widoczne są nad wejściem do kaplicy adoracyjnej. Kaplica mieści się od południa, w pobliżu prezbiterium.

Gdy wejdziemy do wnętrza świątyni od strony południowej, przez portal z rzeźbami Xawerego Dunikowskiego, znajdziemy się w przedsionku. Tutaj zobaczyć warto mozaikowe wyobrażenie św. Krzysztofa, które według projektu Leonarda Stroynowskiego wykonał brat Wojciech Pieczonka. Również w kruście pod chórem znajduje się mozaika wykonana przez tych artystów. Przedstawia przebicie boku Chrystusa przez Longina w obecności Matki Boskiej, Jana Ewangelisty i św. Marii Magdaleny. Pod mozaiką wmontowano tablicę upamiętniającą 74 polskich jezuitów, którzy stali się ofiarami terroru hitlerowskiego w latach 1939–1945. Witraże w kruście wykonał Jerzy Skąpski.

Zanim przejdziemy do zwiedzania nawy głównej, spójrzmy na dwa secesyjne kapitele odkute w kamieniu przez znanego rzeźbiarza krakowskiego Karola Hukana. Sceny na nich wyobrażają aniołów oraz kwiaty.

Kościół jest trójnawowy, przekryty sklepieniami wykonanymi z żelbetu. Pokrywa je secesyjna polichromia, którą zaprojektował znany malarz i grafik Jan Bukowski. Powtarza się w niej motyw krzyża. Ściany pokryte zostały stiukiem przez brata Wojciecha Pieczonkę.

Na ścianach nawy głównej znajdują się mozaiki wykonane na początku lat 20. ubiegłego wieku z kamyczków mozaikowych specjalnie sprowadzonych z Wenecji. Wyobrażają: Syna Marnotrawnego, Chrystusa z Samarytanką, Miłosiernego Samarytanina, Chrystusa Dobrego Pasterza, Chrystusa z jawnogrzesznicą, Chrystusa pukającego do drzwi ludzkiego serca.

W nawie głównej zwracają uwagę również ławki i ambona. Są to świetne przykłady snycerstwa z początku XX wieku. Ławki zaprojektował architekt kościoła, Franciszek Mączyński. Ozdobione zostały 96 różnymi motywami ornamentalnymi. Ambona pochodzi z lat 30. XX wieku. Wykonali je Ignacy Sikora i Władysław Maćkowski.

Podchodząc do prezbiterium, spójrzmy wcześniej na krzyż umieszczony w tarczy. Pod nim drewniane, polichromowane figury Matki Boskiej i św. Jana Ewangelisty. Wysły spod ręki krakowskiego rzeźbiarza Jana Raszki.

Ołtarz główny oddziela od nawy głównej balustrada zaprojektowana przez Franciszka Mączyńskiego. Ten sam artysta projektował wzniesiony w latach 1915–1920 ołtarz główny. Szczególnie interesujący jest fakt, że Mączyński nawiązał w sposób bezpośredni do ołtarza głównego jednego z krakowskich kościołów, z kościoła Panien Norbertanek. Ołtarz otoczony jest szesnastoma marmurowymi kolumnami, które wspierają półkopy. W XVIII-wiecznym ołtarzu z kościoła Panien Norbertanek, w kasetonach nie ma mozaik, które pokrywają wnętrze półkopy w jezuickim kościele. Ich tematem są symbole ze Starego i Nowego Testamentu. Wykonane zostały przez brata Wojciecha Pieczonkę. Witraże w oknach prezbiterium wykonał w latach 70. XX wieku Jerzy Skąpski.

Wzdłuż ścian prezbiterium biegnie fryz mozaikowy wykonany przez ucznia Jana Matejki, Piotra Stachiewicza. Jego tematem jest hołd narodu polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Centralną postacią kompozycji jest Chrystus. Po Jego prawej stronie przedstawieni zostali święci i błogosławieni Polacy. Drugą grupę postaci, ukazanych z lewej strony Chrystusa stanowią przedstawiciele różnych stanów narodu polskiego. Pierwszej grupie przewodzi św. Stanisław, drugiej św. Królowa Jadwiga i król Władysław Jagiełło.

Po zwiedzeniu prezbiterium przejdźmy do kaplicy adoracji Najświętszego Sakramentu. Przy jej wznoszeniu pracowali na przełomie lat 50. i 60. XX wieku Lubosław Dormus, Wojciech Pietraszewski i Jerzy Świecimski. Na wystrój wnętrza składają się witraże oraz malowidła ściennie. Malowidło ukazuje scenę adoracji Najświętszego Serca Pana Jezusa przez św. Klaudiusza La Colombiere SJ i św. Małgorzatę Alacoque. Szczególnie ważny jest fakt, że kaplica została poświęcona w 1960 roku przez kard. Karola Wojtyłę.

Z kaplicy adoracji Najświętszego Sakramentu przejdźmy do zwiedzania naw bocznych. Na jej ścianach umieszczone zostały pochodzące z Kołomyi stacje drogi krzyżowej. W bazylice znajdują się od 1959 roku. W nawach bocznych stoją neobarokowe konfesjonały, które zaprojektował Jan Bukowski, a wykonali brat Antoni Krok i Jerzy Sikora. W każdej z naw bocznych ustawiono po trzy ołtarze, do których stiukowe rzeźby wykonał w latach 20. i 30. XX wieku Karol Hukan.

W południowej nawie bocznej, najbliższej prezbiterium stoi ołtarz św. Ignacego Loyoli. W 1922 roku św. Ignacy Loyola, pierwszy przełożony generalny zakonu jezuitów, został ogłoszony patronem rekolekcji.

Następny ołtarz poświęcony jest Matce Boskiej Anielskiej. Matka Boska została przedstawiona w asyście ośmiu aniołów. W pobliżu ołtarza, przy filarze międzynawowym, stoi ołtarzyk wielkiego uczonego, Doktora Kościoła, św. Antoniego Padewskiego. W ołtarzu mieszczą się piękne płaskorzeźby ozdobione ornamentami o charakterze floralnym.

Ostatni ołtarz w południowej nawie bocznej nosi wezwanie św. Stanisława Kostki. Święty patron młodzieży przedstawiony został w momencie przyjmowania Komunii św. z rąk anioła.

Filar międzynawowy, usytuowany po południowej nawie bocznej, kryje w sobie niezwykle cenne dla świątyni Jezuitów relikwie bł. Jana Beyzyna. Trumienka ze szczątkami błogosławionego znajduje się od 1994 roku w kompozycji rzeźbiarskiej autorstwa współczesnego rzeźbiarza Czesława Dźwigaja. Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa jest miejscem kultu Jana Beyzyna, jezuita, misjonarza, nazywanego apostołem odrzuconych na Madagaskarze. Tam zdecydował się poświęcić trędowatym, m. in. wybudował zakład dla ludzi dotkniętych tą chorobą. Warto dodać, że do wybudowania szpitala przyczyniło się społeczeństwo polskie, które zbierało na ten cel fundusze. Sam Brat Albert pomagał w tym przedsięwzięciu. Jan Beyzym został wyniesiony na ołtarze przez papieża Jana Pawła II w czasie mszy św. na krakowskich Błoniach w 2002 roku. Papież wypowiedział o Świętym takie słowa: „Przez swoje czyny miłosierdzia wobec ludzi opuszczonych i wzgardzonych dawał niezwykle świadectwo Ewangelii”.

Jan Beyzym był związany z Krakowem. Tutaj odbył studia teologiczne i przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa krakowskiego Albina Dunajewskiego.

Kończąc zwiedzanie południowej nawy bocznej, spójrzmy na balustradę chóru muzycznego. Zdobia ją kamienne rzeźby dłuta Karola Hukana. Dwie z nich uosabiają modlitwę, kolejne śpiew religijny i muzykę. Organy pochodzą z lat 20. XX wieku i zostały sprowadzone z Czech.

Pierwszy ołtarz w północnej nawie bocznej poświęcony jest św. Andrzejowi Boboli. Karol Hukan przedstawił świętego męczennika pośród aniołów trzymających symbole męczeńskiej śmierci. Święty Andrzej Bobola od 2002 roku jest drugorzędny patronem Polski.

Następny ołtarz poświęcony jest św. Józefowi. Kompozycja rzeźbiarska tego ołtarza przekazuje bardzo skomplikowane treści teologiczne. Obok św. Józefa przedstawiona została rodzina, umierający człowiek podtrzymywany przez anioła; św. Teresa z Avila – czcicielka św. Józefa, papież bł. Pius IX – ogłosił św. Józefa patronem Kościoła powszechnego. W antependium ołtarza umieszczona jest rzeźba wyobrażająca ucieczkę św. Rodziny do Egiptu.

Przechodząc koło ambony, zwróćmy uwagę na stojący obok filaru ołtarzyk Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. W ołtarzyku znajduje się kopia rzymskiego obrazu z kościoła S. Alfonso. Obraz poświęcony przez papieża Jana Pawła II w 1983 roku, namalowała Janina Rostworowska.

Trzeci ołtarz w północnej nawie bocznej nosi wezwanie św. Alfonsa Rodrigueza. Był jezuitą oraz wielkim czcicielem Matki Boskiej, na co wskazuje umieszczony w antependium emblemat maryjny.

Idąc w kierunku zakrystii, zobaczymy ołtarz Bożego Miłosierdzia. W nim obraz Chrystusa z napisem „Jezu, ufam Tobie” namalowany w poł. XX wieku przez Krystynę Zwolińską.

Po lewej stronie od ołtarza Bożego Miłosierdzia jest kaplica Ducha Świętego. Jest to kolejne bardzo ważne miejsce w tej świątyni. Kaplica jest miejscem czci Matki Bożej Królowej Serca Jezusowego. Drewniana, polichromowana figura Marii została umieszczona powyżej ołtarza. Stiukowy ołtarz wykonał Karol Hukan. Duch Święty w postaci gołębicę ukazany został w otoczeniu obłoków. Dekoracji kaplicy dopełniają mozaiki. Szczególnie interesująca jest mozaika przedstawiająca łódź, jako symbol Kościoła, miotana falami podczas burzy. Kaplice wieńczy kopuła wewnątrz, której polichromię projektował Jan Bukowski.

W zakrystii znajduje się XVIII-wieczny, późnobarokowy obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa. Z Tarnopola do Krakowa został przywieziony w 1820 roku. Pierwotnie znajdował się w nieistniejącej już kaplicy Serca Jezusowego. Wewnątrz kaplicy, nad drzwiami umieszczono mozaikę przedstawiającą Matkę z Dzieciątkiem, autorstwa brata Wojciecha Pieczonki.

Od wschodu do kościoła przylega kolegium Jezuitów, również zaprojektowane przez Franciszka Mączyńskiego. Architekt przez połączenie arkadowo-kolumnowym portykiem zabudował kolegium z kościołem, stworzył zwartą architektoniczną całość.

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa to świątynia, z którą związany był ks. kardynał Karol Wojtyła. W każdym roku, w święto Najświętszego Serca Pana Jezusa odprawiał uroczystą mszę świętą. Również w uroczystość św. Stanisława Kostki ks. kardynał Karol Wojtyła tu przybywał i dokonywał poświęcenia podręczników, książek i skryptów akademickich.

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa to niezwykle interesujące miejsce, związane zarówno z historią Krakowa, jak i z wybitnymi postaciami.

Katarzyna Kos

Bibliografia:

- M. Rożek, E. Stoch SJ, Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie, Kraków, 2007.
 M. Rożek, Przewodnik po zabytkach Krakowa, Kraków, 2006, s. 433 – 435.
 M. Rożek, Święta miejsca Krakowa, Kraków, 2006, s. 279 – 285.
 M. Rożek, B. Gondkova, Leksykon kościołów Krakowa, Kraków, 2003, s. 162 – 163.

Papieska encyklika o nadziei **Spe Salvi (3)**

(dokończenie z poprzedniego numeru)

Trzecim i zarazem ostatnim miejscem uczenia się i wprawiania nadziei jest Sąd Ostateczny. „Perspektywa Sądu Ostatecznego – zauważa papież – od najwcześniejszych czasów oddziaływała na codzienne życie chrześcijan, stanowiąc jakby kryterium, według którego kształtowali życie doczesne, jako wyzwanie dla sumień i równocześnie jako nadzieja pokładana w sprawiedliwości Boga (n. 41). „Sąd Boży jest nadzieją, zarówno dlatego, że jest sprawiedliwością, jak i dlatego, że jest łaską. Gdyby był tylko łaską, tak że wszystko, co ziemskie, byłoby bez znaczenia, Bóg byłby nam winien odpowiedź na pytanie o sprawiedliwość – decydujące dla nas pytanie wobec historii i samego Boga. Gdyby był tylko sprawiedliwością, byłby ostatecznie dla nas wszystkich jedynie przyczyną lęku. Wcielenie Boga w Chrystusie tak bardzo połączyło sprawiedliwość i łaskę, że sprawiedliwość jest ustanowiona ze stanowczością: wszyscy oczekujemy naszego zbawienia ‘z bojaźnią i drżeniem’ (Flp 2, 12). Niemniej jednak łaska pozwala nam wszystkim mieć nadzieję i ufnie zmierzać ku Sędziemu, którego znamy jako naszego ‘Rzecznika’, Parakletos (por. 1 J 2, 1)” (n. 47).

Tu również Ojciec Święty odwołuje się do starożytnej myśli Kościoła, że zmarłym można przyjść z pomocą poprzez modlitwę. Tym samym ukazuje, iż motyw ten ma wielkie znaczenie dla praktykowania chrześcijańskiej nadziei. „Duszom zmarłych – pisze – można jednak dać ‘pokrępienie i ochłodę’ poprzez Eucharystię, modlitwę i jałmużnę. W ciągu wszystkich wieków chrześcijaństwo żywiło fundamentalne przekonanie, że miłość może dotrzeć aż na tamten świat, że jest możliwe wzajemne obdarowanie, w którym jesteśmy połączeni więzami uczucia poza granice śmierci.

(c.d. na str. 8)

List Misjonarza z Madagaskaru (14)

Pierwszy list w Nowym Roku zaczynam od wspomnień przeżyć jeszcze zeszłorocznych. Przede wszystkim pierwszy obchód misyjny części południowej mojego sektoru. Jest tam tylko sześć wiosek, do których zachodzi misjonarz, a do pierwszej trzeba iść 25 km. Towarzyszę francuskiemu Montfortenowi, który jest dyrektorem misji w Marolambo i przygotowuje się do opuszczenia nas, wtedy gdy będziemy mieli odwagę pracować sami. Na razie obserwuję zwyczaje, poznaję obowiązki. Ojciec Raymond pokazał mi nie tylko drogę pieszą, ale też objazdy, gdybym kiedyś wybrał się tutaj motorem. Na razie to niemożliwe, brakuje mostów. Jeszcze przed rokiem można było dotrzeć dwuśladowcem do pierwszej wioski.

Szliśmy przez cztery godziny w górę rzeki Nosivolo. Kłopoty sprawiały mi małe rzeczki dwu i czterometrowej szerokości o bardzo stromych brzegach. Trzeba było przechodzić po kłodach i palach, nie zawsze ociosanych.

Pierwsza wioska nazywa się Betampona. Jest to centrum administracyjne rangi powiatu, chociaż miasta na pewno nie przypomina. Mamy tu dom dla misjonarza. Myśli się nawet o zrobieniu przegrody, aby wchodzący nie oglądali wszystkiego, co ma misjonarz. Zaskoczyło mnie proste tabernakulum stojące na podłodze w połowie dłuższej ściany. Jeszcze bardziej byłem zaskoczony dowiedziawszy się, że tam jest przechowywany Najświętszy Sakrament. Dopiero po dłuższej rozmowie zrozumiałem, że kościół stoi nieco dalej od wioski, przy drodze, nie jest zamknięty, więc też dużo większe niebezpieczeństwo znieważenia Świętych Postaci. Oczywiście, o wiecznej lampce nie ma mowy. Przed wieczorną Mszą Świętą katecheta przynosi Najświętszy Sakrament do kościoła i stawia na "ołtarzu", czyli na dużym masywnym stole przykrytym prawie białym obrusem. Za ołtarzem, przy ścianie, stoją dwa krzesła przyniesione z wioski i dzięki temu mamy na czym siedzieć. Wszyscy siedzą na ławkach, czyli deskach pięciocentymetrowej grubości wspartych na kamieniach i kłocach. Nie ma podłogi, chociaż deski są złożone pod ścianą w kościele i to już od kilku lat. Młodzież przyszła, ale nikt z młodych nie przystąpił do Komunii Świętej, starszych było kilkanaście osób, z których osiem miało przystąpić do Spowiedzi Świętej. Dla nich konsekruje się większą ilość komunikantów, aby katecheta prowadzący modlitwy w każdą niedzielę mógł im udzielić Komunii Świętej. I w tej wiosce po kazaniu nie liczy się osób, które będą przystępować do Stołu Pańskiego. Po Mszy Świętej powracamy do naszego domu, w którym spożywamy kolację przy kaganku naftowym. Jest to puszka po konserwach z trzycentymetrową rurką dolutowaną na środku przykrywką o średnicy mniejszej, niż centymetr. Przez ten otwór wlewa się naftę, wpuszcza strzępy ze starego koca i w mieszkaniu jest jasno, chociaż czytać jest trudno, tym bardziej, że ani regulować nie można, ani szkła nie ma.

(...)

Dziewięć kilometrów od Marolambo jest wioska zwana Mahadio, co znaczy po polsku "Oczyszczona". Byłem tam już w dniu 9 listopada, przyglądając się, co i jak należy robić. W czwartek, dnia 14 stycznia, przez katechetę zapowiedziałem moje przybycie do tej wioski w niedzielę, dnia 17 stycznia. O godz. 6-tej zabrałem torbę z wszystkimi rzeczami potrzebnymi do odprawienia Mszy Świętej. Szedłem przez półtorej godziny drogą łatwą, samochodową, tą samą, którą przyjechałem do Marolambo. Widoki są piękne, przez cały czas nad rzeką Nosivolo. Dużo zieleni, kilka strumyków i jedna wioska, w której nie ma katolickiej wspólnoty, a kilka osób ochrzczonych dochodzi 5 kilometrów do naszego ko-

ścioła. Miałem wystarczająco dużo czasu, aby odmówić cząstkę Różańca i pomyśleć o nietrwalej malgaskiej rodzinie. Ten problem nieraz nazywa się misjonarskim krzyżem, bo wielu katolików z tego powodu - jak w Polsce - nie może w pełni uczestniczyć we Mszy Świętej. Rodziny nie są trwałe, a gdzie nie ma prawdziwej rodziny katolickiej, tam też Kościół nigdy nie będzie silny.

O 7.30 wszedłem do wioski, ale tu się mnie nie spodziewano. Katolicy szybko zorganizowali się, wskazali mi chatę, w której czekałem na katechetę przez pół godziny. Wszyscy przychodzili mnie powitać. Ktoś przyniósł kawę. Dzieci oglądały książki z ilustrowanymi na modłę malgaską biblijnymi opowiadaniem o Bożym Narodzeniu i o uciszeniu burzy na morzu. Starsi też chętnie czytali. O 8.30 udajemy się do kościoła stojącego na pagórku z drugiej strony drogi. Po wypowiedaniu wszystkich odprawiam Mszę Świętą. Kartki z kazaniem przepisane z malgaskiej książki odczytuję, a katecheta jeszcze dodaje od siebie wyjaśnienia. Po Mszy Świętej zapytałem, kto przygotowuje się do I Komunii Świętej? Aktualnie nikt nie uczy się katechizmu, gdyż starsze dzieci już przystępują do Komunii Świętej, a młodsze są jeszcze za małe, aby się uczyć. To mnie bardzo cieszy.

Wracam do wioski wraz ze starszymi i czekam na obiad, który "już się gotuje". Próbuje spacerować po wiosce z dziećmi, zachęcam do śpiewania pieśni religijnych. Niestety, dzieci się mnie boją i nie podchodzą blisko. Jest prawdą, że my mamy nieco inne podejście do dzieci, niż Francuzi, którzy pozwalali zbliżać się dzieciom tylko na pewien dystans, my próbujemy nawet się bawić z nimi. Po obiedzie biorę torbę i udaję się do domu.

Jest gorąco, ale po południu i nocą padają deszcze, spieszę się, aby nie zmoknąć, chociaż płaszcz przeciwdeszczowy mam ze sobą. Nie szedłem długo, gdy znany mi kierowca jadącej z Mahanoro ciężarówki zaprosił mnie do kabiny. Musiałem wskakiwać do szoferki w biegu, z powodu braku skutecznego hamulca jechał na pierwszym biegu. Po drodze udało mi się sfotografować most, na który wjeżdżał nasz kierowca. To nie było takie proste. Jak wygląda ten silnie zbudowany przez Francuzów most? Masywne przyczółki z kamienia i cementu, w środku jeden filar, na którym wspierają się stalowe tregry łączące dwa brzegi, do stali przymocowane są płaskie belki pięciocentymetrowej grubości, szczeliny między nimi wynoszą kilkanaście centymetrów. Latwo byłoby przejść po nich (o ile nie są zbutwiały), jednakże nie przejechałyby samochody i dlatego wzdłuż mostu przybija się po trzy deski z każdej strony, po których muszą jechać koła samochodów o różnym rozstawie. Tym razem brakowało pierwszych desek z lewej strony i kierowca wyciągnął czterometrowej długości wożoną zawsze ze sobą pod skrzynią. Nie widząc kół za kierownicą, przejechał spokojnie i pewnie. W takim wypadku my nasze samochody przeprowadzamy przy pomocy jednego z nas, który rękami daje znaki: w lewo, w prawo, na wprost...

Dzięki nieprzewidzianej zyczliwości kierowcy wszedłem do domu przed obiadem. Jest jeszcze, rozpoczynający dziś dziesięciodniowy obchód misyjny, Ojciec Marian, który w pośpiechu zawiązuje sznur na swoim bagażu. W Marolambo musi przepłynąć się przez rzekę, a doszły informacje, że woda się podnosi i za dwie godziny już może być zbyt niebezpiecznie na przejazd pirogą. Towarzyszy Ojcu Clodie'owi. Żegnamy się więc, ja zasiadłem do drugiego obiadu, który był przygotowany dla dwóch ojców. I od tej pory jestem sam w domu, gdyż pozostali ojcowie też są w swoich sektorach. A kiedy oni powrócą do domu, ja wyruszę w mój sektor do trzech wiosek, których jeszcze nie widziałem, a w których ostatnią Mszę Świętą miał we wrześniu Ojciec Franciszek.

O. Jan Sadowski OMI

Wpłaty na misje można dokonywać na konto:
Prokura Misyjna Oblatów Maryi Niepokalanej
Nr konta: PKO BP S.A. I O/Poznań
18102040270000120200317198

Dojrzałość religijna młodych artystów (cz. III)

Konsekwencją przyjęcia tezy o istotnej roli prospekcji są następujące wnioski:

- dostrzeganie pozytywnej roli analogii i metafory (wrażliwość osobowości niejednokrotnie nie pozwala na bezpośrednie mówienie i działania w pewnych sferach postrzeganych przez podmiot jako szczególnie intymne np. sfera religijności),
- stosowanie technik paradoksalnych (penetracja ciemnej strony osobowości) w celu osiągnięcia pozytywnej postawy (asertywność, pozytywna ascetyka itd.),
- przewaga elementów pozytywnych we wszystkich obszarach osobowości mimo koncentracji na negatywnych aspektach życia,
- duża tolerancja na niespójności, która wynika z przyjęcia postawy elastycznej (niska tolerancja na niespójności ujawnia się u osób dogmatycznych).

Model osobowości, który to nie fałszowałby w znacznym stopniu twórczości, wolności i zarazem dojrzałości człowieka, charakteryzuje się następującymi cechami:

1) organizacja osobowości zależy nie tylko od właściwości psychicznych osoby i sytuacji, w jakich ta osoba funkcjonowała, ale od wizji przyszłych sytuacji,

2) osobowość formułuje się nie pod wpływem doświadczeń, lecz pod wpływem oczekiwań,

3) aby realizować swoje wizje przyszłości i oczekiwania, osobowość musi realizować każdorazowo nowe rozwiązania, zmierzające do równowagi homeostatycznej (reprodukcja doświadczeń) i heterostatycznej (antyhomeostatycznej) w ciągle zmieniającym się środowisku,

4) osobowość musi więc nieustannie się doskonalić w określonym kierunku: "osobowość jako organizacja funkcjonuje 'antyhomeostatycznie', podporządkowując przyszłość, przeszłość i czas teraźniejszy. Samoregulacja psychiczna rozumiana homeostatycznie, a więc jako reprodukcja doświadczeń, właściwa jest funkcjonowaniu wyższych zwierząt i neurotyków oraz osób o nierozwiniętej lub ograniczonej zdolności do funkcjonowania na poziomie kodów hierarchicznych. Gdybyśmy więc normalność określili jako wykorzystanie potencjalnych możliwości, to możemy powiedzieć, że osobowość jest o tyle normalna, o ile człowiek za jej pomocą zdolny jest do realizacji własnych wizji przyszłości" (Obuchowski, 1985, s. 201-202).

Krytyczna analiza dojrzałości osobowości artystycznych wymaga dostrzeżenia elementów negatywnych (patrz - podrozdział poprzedni) i stwierdzenia zjawiska współwystępowania cech twórczości z niektórymi cechami patologicznymi. Istnienie pewnych cech neurotycznych wcale nie świadczy o niedojrzałości osobowości podmiotu artystycznego, bo niektóre cechy neurotyczne mogą odgrywać nawet pozytywną rolę w współtworzeniu procesów twórczych w człowieku. Pewne tendencje neurotyczne, takie jak skłonność do ekspansji oraz zachowania buntownicze, mogą stanowić siłę napędową procesów twórczych, z kolei tendencja do pomniejszania własnej wartości prowadzi do zahamowania procesów twórczych. Artysta, który w swych utworach wyraża osobiste konflikty wewnętrzne znajdzie szeroki oddźwięk w kręgu odbiorców posiadających podobne konflikty, może wpływać na swoich odbiorców zarówno konstruktywnie, jak i uruchamiając u nich różne mechanizmy patologiczne.

Neurotyzm jako cecha charakteru, chociaż pozytywnie koreluje z twórczością, wpływa również hamująco. Nie można twierdzić, że neurotyczne zaburzenia mogą zawsze pozytywnie wpływać na pracę twórczą - twierdzi Horney. Samoidealizacja (neurotyczna ambicja, wyobraźniowe projekcje, kompulsywność, brak kontaktu z własnymi uczuciami), nienawiść do siebie (nieubłaganie surowe wymagania wobec siebie, bezlitosne samooskarżenia, pogarda dla siebie, umyślne wystawianie się na frustrację, uzalanie się nad sobą jako reakcja), samoalienacja i depersonalizacja (bezosobowy stosunek do siebie, nadpobudliwość, chłód emocjonalny, stopień, a z drugiej strony zbyt szybkie i łatwe epatowanie się) są istotnymi czynnikami związanymi z procesami neurotycznymi i jako takie wpływają destrukcyjnie na całokształt relacji podmiotu z otoczeniem oraz powodują różne skutki intrapsychiczne.

Jedynie w pewnych okolicznościach cechy neurotyczne osobowości artysty mogą współwystępować z wielkością jego wytwo-

ru; artysta nie może być jednak przez te cechy całkowicie opanowany. Jego autentyczna osobowość musi być dostatecznie żywotna, aby poradzić sobie z całą gamą skomplikowanych procesów twórczych: "(...) procesy neurotyczne u artysty mogą stanowić jedynie podniecie do pracy twórczej, jak również i to, że konflikty takie i poszukiwanie rozwiązań dla nich może stać się tematem tworzonego dzieła [...] Warunkiem tworzenia prawdziwej sztuki jest pulsowanie w twórcy autentycznej osobowości - źródła głębokich i żywych doznań, spontanicznych pragnień i zdolności dawania im wyrazu. Te zaś procesy dławione są w neurozie wskutek wewnętrznej alienacji" (Horney, 1993, s. 444).

W przypadku osobowości twórczych wydaje się prawdopodobne, że ich bogate przeżycia natury emocjonalnej wymagają korekty aksjologicznej. Aby zabezpieczyć się przed negatywnymi stanami emocjonalnymi (niemoc, odizolowanie, rozpacz, pogorszenie samooceny, poczucie bycia odrzuconym), związanymi z dogłębnym przeżywaniem rzeczywistości, trzeba posiadać zintegrowaną osobowość, zintegrowaną np. wokół konkretnych wartości. Ma to znaczenie, jak wskazują na to doświadczenia w psychoterapii, w przypadku różnych zaburzeń osobowościowych, w których nie jest możliwy wgląd psychologiczny (Kokoszka 1996, 130). W tym przypadku tylko korektywne przeżycie aksjologiczne prowadzi do zmiany sposobu przeżywania świata, siebie i innych, włączając w to przeżywanie własnych zaburzeń. Jakkolwiek owo doświadczenie aksjologiczne nie jest źródłem wglądu ani korektywnego doświadczenia emocjonalnego i dlatego nie stanowi, według psychoanalityków, leczenia przyczynowego objawów, to jednak pozwala człowiekowi zaburzonymu odzyskać hart ducha, poczucie siły, zmysł rzeczywistości i nadzieję. W konsekwencji człowiek taki jest zdolny odkrywać świat wartości obiektywnych i realizować je w swoim życiu.

Można zaryzykować tezę, że osobowość artystyczna jest osobowością pogranicza, z tkwiącymi w niej pewnymi zaburzeniami w dziedzinie osobowości, w której kryzysy emocjonalne stanowią pewne etapy w realizacji dojrzałej osobowości. Diagnoza neurotyczności pojawia się czasem wtedy, gdy osoba przeżywa przejściowy kryzys osobowościowy, bądź też następują jakieś istotne zmiany osobowościowe (Płużek, 1991, s. 5).

Wydaje się więc, że osobowość dojrzała i równocześnie twórcza posiada cechy skomplikowane, trudne do jednoznacznej interpretacji. Podobnie jak w przypadku oceny zdrowia psychicznego artystów (osobowość pograniczna), należy zachowywać dużą ostrożność w wyciąganiu wniosków natury psychologicznej: dojrzałość osobowościowa artystów posiada wiele niejednoznacznych elementów, które mogą zaważyć na błędnej diagnozie.

Permanentne orientowanie się artystów w perspektywie absolutnych wymiarów życia (artystycznych, aksjologicznych, transcendentnych) stawia ich dodatkowo w niestabilnej sytuacji: perspektywy takie relatywizują znaczenie małych perspektyw, np. oceny niektórych kryteriów dojrzałości osobowościowej.

Wydaje się, że można postawić trzy postulaty:

- aby być dojrzałym, trzeba być twórczym
- aby móc kreować własne życie, trzeba przewidywać skutki wynikające z układu zdarzeń
- trzeba umieć opracowywać plany interwencji wobec nieprzewidywanych skutków własnych działań, zbiegów okoliczności i innych przeszkód.

Aby zadośćuczynić tak postawionym wymaganiom, trzeba spełnić następujące warunki formalne i merytoryczne:

- odpowiednia wiedza, w skład której będą wchodziły modele świata o różnych poziomach ogólności,
- odpowiednia zawartość merytoryczna (odpowiedź na podstawowe pytania: czym jest świat?, kim jest człowiek?, czym jestem ja jako bytujący w tym świecie?),
- aksjologiczny aspekt świata, który wykracza poza psychologiczne korelaty.

c. d. n.

ksr



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

W niedzielę 6 grudnia uroczystość Objawienia Pańskiego, czyli święto Trzech Króli. Na Mszach św. święcenie kadzidła i kredy, którą na drzwiach naszych mieszkań piszemy inicjały imion Trzech Mędrców: + Kacpra + Melchiora + Baltazara oraz rok 2008.

Przed kościołem w święto Trzech Króli Oaza rozprowadza kredę i kadzidło, aby je poświęcić na Mszy św. Datki składane przy tej okazji, będą przeznaczone na potrzeby Oazy.

Msza św. chrzcielna o godz. 15.00.

Po Mszy św. wieczornej koncert Chóru Cecylińskiego.

W poniedziałek Msza św. wypominkowa o godz. 19.00.

Nieustanna Nowenna do Bł. Bronisławy we wtorek o godz. 19.00.

W czasie kolędowym kapłani tradycyjnie odwiedzają rodziny parafii, aby z domownikami modlić się o dalsze błogosławieństwo Boże dla tych rodzin. Odwiedziny księdza zapowiadają wcześniej ministranci.

Kalendarzyk liturgiczny:

*** **6 I (niedziela)** - uroczystość Objawienia Pańskiego (Trzech Króli)

Czytania mszalne: Iz 60,1-6; Ef 3,2-3a.5-6; Mt 2,1-12

- poświęcenie kredy i kadzidła

- rocznica święceń biskupich JE ks. kard. F. Macharskiego (1979) i kard. Stanisława Ryłki (1996)

- dzień modlitw dzieci i młodzieży w intencji misji

*** **7 I (poniedziałek)** - św. Rajmunda z Penafort, kapłana

W Krakowie

Było:

~ Ponad 44% spraw, zgłaszanych przez nauczycieli do kuratorium, dotyczy agresji uczniów w szkole (poniżania, groźby, wyzywania, a także przemoc fizyczna). Telefon zaufania dla nauczycieli Małopolskie Kuratorium Oświaty uruchomiło pół roku temu, zadzwoniło już 1500 osób

~ 22 pracowników Urzędu Miasta ukończyło kurs języka migowego IV stopnia, co oznacza biegłe posługiwanie się nim

~ Pojawiły się pomysły budowy na środku ronda Mogińskiego 8- a nawet 16-piętrowych budynków administracyjnych i plac schodzący do ulicy Lubicz. Nie jest to projekt do realizacji, jedynie jedna z koncepcji wspomagająca prace nad planami zagospodarowania tego terenu

~ Radni odrzucili propozycję likwidacji jednorazowych woreczków foliowych

Jest:

~ Codziennie w Krakowie jest ok. 50 włamań, policjantom udaje się wykryć co dwudzieste

~ W Krakowie jest 110 gabinetów weterynaryjnych, w całej Małopolsce 350. Nie ma natomiast możliwości studiowania weterynarii. Trzeba dojeżdżać na studia do Lublina, Wrocławia, Olsztyna lub Warszawy

~ W Krakowie jest ponad 20 tysięcy przedszkolaków, a przedszkoli (wraz z niepublicznymi) - 160

Papieskie intencje na styczeń 2008:

Ogólna: Aby Kościół usilniej dążył do pełnej, widzialnej jedności, ukazując w ten sposób coraz lepiej swoje oblicze wspólnoty miłości, która odzwierciedla jedność Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Misyjna: Aby Kościół w Afryce, przygotowujący się do swojego II Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów, nadal był znakiem i narzędziem pojednania i sprawiedliwości na tym kontynencie, wciąż nekany przez wojny, wyzysk i ubóstwo.

Parafia Najświętszego Salwatora w Krakowie

Honorowy Patronat:

Ks. Infułat Jerzy Bryła, Ks. Prałat Stefan Misiniec

Muzyczne Wieczory na Salwatorze

MUZYKA NA BOŻE NARODZENIE

Chór Cecyliński

Elżbieta Towarnicka - sopran

Kazimierz Różewicz - tenor

Henryk Bednarczyk - baryton

Ryszard Leszek Szostak - organy

Andrzej Korzeniowski - dyrygent

6 stycznia 2008 (niedziela), godz. 19.45 (po mszy św. o 19.00)

Chór Kameralny " Pro Arte "

Ryszard Leszek Szostak - organy

Maciej Tworek - dyrygent

13 stycznia 2008 (niedziela), godz. 19.45 (po mszy św. o 19.00)

Kościół SS. Norbertanek na Salwatorze, ul. Kościuszki 88.

Koncert połączony z kwestą dla Fundacji Chorych na SM im. Bł.

Anieli Salawy. WSTĘP WOLNY

Koncert wspiera: Gmina Miasta Kraków,

Patronat medialny: Tygodnik Salwatorski, RMF Classic, Karnet, TVP 3 Kraków.

Będzie:

~ W Centrum Kultury Rotunda (ul. Oleandry 1) aż do marca w każdą niedzielę w godz. 9-14 odbywają się giełdy narciarskie. Wstęp 2 zł

~ V Festiwal Misteria Paschalia, który rozpocznie się 17 marca 2008, będzie dłuższy od poprzednich o 2 dni i droższy o milion złotych. Bilety (120-60 zł) można już od początku grudnia 2007 rezerwować. Koncerty będą transmitowane w II programie Polskiego Radia

~ Przypominamy: 2 stycznia 2008 uwolnione zostały ceny za przejazd taksówkami. Warto zapytać taksówkarza ile stref cenowych będzie na naszej trasie, bowiem każdy taksówkarz (lub korporacja) mogą samodzielnie podzielić miasto na strefy

Być może:

~ Przez al. Słowackiego pobiegnie szybki tramwaj. Protesty mieszkańców sprawiły, że mówi się o wydrążeniu w tym celu tunelu, co zmniejszy hałas i ruch na powierzchni. Być może byłby to pierwszy odcinek metra w Krakowie

~ W związku z przygotowaniami do Euro 2012, oprócz rozbudowy stadionu Wisły w planach jest przyspieszenie budowy Trasy Balickiej - od lotniska w Balicach do zakrętu na ul. Armii Krajowej. Przeciwnicy trasy przestrzegają przed naruszeniem korytarza wentylacyjnego Krakowa oraz wskazują na brak możliwości przyjęcia większej liczby samochodów - wąskie gardło, jakim jest ul. Piastowska i Czarnowiejska, zablokuje przejazd. Trasa kosztowałaby 280 mln zł

opr. BS

Narodzenie

To nie była cicha noc
w mozaikowych gwiazdach
choć w tak ubogiej stajni
Bóg na świat przychodził.

Spełnił się proroków sen
Zadrżał świat w posiadach
i przez wieki aż do dziś
płonie Jego chwala

W światłach serc, jasności świec
płyną życzeń strugi
by na ziemi pokój był,
ludzie się kochali.

Niech w ojczyźnie naszej ład
zapanuje wreszcie
Boże Dziecię - w łasce swej
pobłogosław rączką!

Wiesław Krawczyński

Wspomnienie 7 stycznia

Św. Rajmund z Penafort (1173-1275)

Urodził się w starej szlacheckiej rodzinie katalońskiej. Już jako dwudziestoletni młodzieniec wykladał filozofię w Barcelonie, nie otrzymując za swoją pracę wynagrodzenia. Mając trzydzieści lat, Rajmund wyjechał do Bolonii, by kontynuować studia nad prawem kanonicznym i cywilnym. W 1219 r. został mianowany wikariuszem generalnym biskupstwa w Barcelonie. Trzy lata później wstąpił do zakonu dominikanów.

W 1230 r. papież Grzegorz IX wezwał Rajmunda do Rzymu i mianował go kapelanem pałacu apostołskiego oraz swoim osobistym spowiednikiem i doradcą. Kilka lat później święty powrócił do ojczyzny, gdzie został wybrany generałem zakonu dominikanów. Po pewnym czasie zrezygnował z tej funkcji, by ponownie oddać się apostołstwu. Zmarł w Barcelonie, mając ponad sto lat.

Wraz ze św. Piotrem Nolasco, Rajmund założył zakon zajmujący się wykupem chrześcijan z niewoli. Żarliwie zabiegał o nawrócenie Maurów i Żydów na chrześcijaństwo. Napisał pracę z prawa kanonicznego, znaną jako "Pięć dekretów".

Rajmund został kanonizowany 29 kwietnia 1601 r. przez papieża Klemensa VIII. Jest patronem Barcelony, prawników kościelnych, studentów prawa i hiszpańskich adwokatów.

MM

Z serwisów informacyjnych



Wizyta Benedykta XVI, Międzynarodowy Kongres Mariologiczny i Maryjny, festiwal filmowy, otwarcie "wioski pokoju" - to główne punkty obchodów Roku Jubileuszowego w sanktuarium maryjnym w Lourdes. Związany jest on ze 150. rocznicą objawień Matki Bożej św. Bernadette Soubirous. Od 8 grudnia 2007 r. do 8 grudnia 2008 r. spodziewanych jest w tym miejscu pielgrzymkowym, największym we Francji i w całej Europie, aż osiem milionów wiernych.

Przyjaźń będzie tematem przyszłorocznego spotkania młodzieży nad Lednicą organizowanego przez dominikanina o. Jana Górę. Tym razem znany duszpasterz młodzieży szczególnie zaprasza narzeczonech. Mottem XII ogólnopolskiego spotkania, które odbędzie się 7 czerwca nad Jeziorem Lednickim będą słowa Chrystusa "Nazwałem was przyjaciółmi". Jezioro Lednica wraz ze znajdującą się na nim wyspą, nazywaną Ostrowem Lednickim, uchodzi za jedną z kolebek polskiej państwowości. Znajdują się tam ruiny preromańskiej kaplicy z najstarszą z zachowanych w Polsce chrzcielnic - gdzie według historycznych hipotez pierwszy władca Polski Mieszko I przyjął w 966 r. wraz ze swym dworem chrzest.

Watykańska Kongregacja Duchowieństwa uruchomiła na stronie www.bibliaclerus.org internetowy serwis biblijny. Można dzięki niemu dotrzeć do każdego fragmentu Pisma Świętego i zobaczyć, jak go objaśniali Ojcowie, Doktorzy i Magisterium Kościoła. Serwis ma zawierać tekst Biblii w 9 językach.

Na biednych i słabo zaludnionych stepach Monegros, w hiszpańskiej Aragonii, powstanie największy na świecie park rozrywki, wypoczynku i hazardu - Gran Scala. Koszt inwestycji wyniesie 17 mld euro. Na powierzchni 2 tys. hektarów, w okolicach Saragossy, zostaną wybudowane 32 kasyna, 70 hoteli, 5 parków tematycznych, ponad 230 restauracji, 500 sklepów, pole golfowe, tor wyścigów konnych i liczne muzea. Całość zostanie zakończona prawdopodobnie około roku 2019.

Codzienna konsumpcja ketchupu ma niezwykle dobroczynny wpływ na kondycję serca, twierdzą naukowcy fińscy, którzy odkryli, że popularny dodatek do dań bardzo skutecznie niszczy tzw. "zły cholesterol", czyli szkodliwe lipoproteiny o niskiej gęstości (LDL). Zdaniem ekspertów, wzbogacenie diety w dania zawierające sok pomidorowy lub ketchup pozwala zmniejszyć ryzyko zawałów serca oraz wylewów.

Przewiduje się, że ceny żywności na świecie wzrosną znacząco wskutek zmian klimatycznych i przeznaczania areału pod uprawy roślin energetycznych. Sama ekspansja subsydiowanych biopaliw może wywindować ceny kukurydzy do 2020 roku o ponad dwie trzecie, a ceny roślin oleistych blisko o połowę, co zwiększy obciążenie podatkowe biednych. Globalne zapasy zboża spadły do najniższego od lat 80. poziomu w związku ze zmniejszeniem zasiewów i złą pogodą.

35 proc. Polaków regularnie przyjmuje leki przepisane przez lekarza, średnio 5 tabletek dziennie; osoby powyżej 65. roku życia - średnio 7 leków dziennie, w tym 5 na receptę. Polacy zajmują trzecie miejsce na świecie, po Amerykanach i Francuzach, pod względem ilości przyjmowanych leków przeciwbólowych.

Brytyjska organizacja Garden Organic ostrzega, że aż 95% warzyw goszczących obecnie na europejskich stołach to zaledwie 20 gatunków, a pozostałe tradycyjne odmiany są zagrożone wyginięciem w związku z rygorystycznymi przepisami Unii Europejskiej zabraniającymi handlu nasionami roślin nie figurujących w oficjalnych spisach. W ciągu ostatniego stulecia rolnictwo europejskie zubożyło się o około 98% odmian warzyw.

Budowa zębów neandertalczyka żyjącego 100 tys. lat temu świadczy o tym, że dojrzał on znacznie krócej niż ludzkie dzieci. Po raz kolejny naukowcy potwierdzają, że długie dzieciństwo to "wynałazek" naszego gatunku.

MGM

Papieska encyklika o nadziei

Spe Salvi (3)

(dokończenie ze str. 3)

To przekonanie również dziś pozostaje pocieszającym doświadczeniem. Któż nie pragnąłby, aby do jego bliskich, którzy odeszli na tamten świat, dotarł znak dobroci, wdzięczności czy też prośba o przebaczenie?" (n. 48).

Ostatnią myślą papieskiego dokumentu jest Maryja, która dla każdego z nas staje się Gwiazdą Nadziei. Do Niej Ojciec Święty kieruje swoją modlitwę:

*Święta Maryjo,
Matko Boga,
Matko nasza,
naucz nas wierzyć,
żyć nadzieję,
kochać wraz z Tobą.
Wskaż nam drogę do Jego królestwa!
Gwiazdo Morza,
świeć nad nami
i przewodź nam na naszej drodze! (n. 50).*

Refleksja Benedykta XVI w encyklice o nadziei przywodzi na myśl słowa jego wielkiego poprzednika, Jana Pawła II, z Placu Zwycięstwa. Nie tylko te dotyczące przeszłości, ale budzące nadzieję i poczucie odpowiedzialności za dziś i za jutro: „Trzeba iść po śladach tego, czym - a raczej Kim - na przestrzeni pokoleń był Chrystus dla synów i córek tej ziemi. I to nie tylko dla tych, którzy jawnie Weń wierzyli, którzy Go wyznawali wiarą Kościoła. Ale także dla tych, pozornie stojących opodal, poza Kościołem. Dla tych, wątpiących, dla tych sprzeciwiających się. (...) Dzieje narodu zasługują na właściwą ocenę wedle tego, co wniósł on w rozwój człowieka i człowieczeństwa, w jego świadomość, sumienie, serce. (...) Tego nie sposób ocenić bez Chrystusa. (2.06.1979).

Ks. Krzysztof Biros

Kraków jest drugim po Wrocławiu miastem, które zostało opracowane w serii przewodników multimedialnych "interguide" wydawanych na płytach CD. Przewodnik zawiera 2700 profesjonalnie wykonanych zdjęć zabytków i zakątków miasta oraz jego okolic m.in. Niepołomic, Wieliczki, Lanckorony i Wadowic. Teksty opracowano w trzech wersjach językowych: polskiej, angielskiej i niemieckiej, a informacje posegregowano tematycznie. Multimedialny przewodnik można zakupić w zakrystii po promocyjnej cenie 30 zł.



Zwierzyniecki konkurs literacki

Kraków jest miastem artystów, uczonych i świętych

Publikujemy prace nadesłane na III edycję Zwierzynieckiego Konkursu Literackiego. Dziś przedstawiamy pracę Franciszka Szpila z klasy III ze Społecznej Szkoły Podstawowej nr 6, która otrzymała wyróżnienie w kategorii „Proza”

Sławni na cały świat, ci mieszkańcy miasta znad Wisły, raz do roku jako duchy po zaułkach miasta się snują. Noc nastawała w mieście. Postacie wszystkie, bohaterowie Krakowa ożyli! A była to bezgwiezdna i bezksiężycowa noc. Cisza była przenikliwa. Postacie te wyległy na ulice Krakowa... co za cudowna noc... Był tam Mikołaj Kopernik - wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię; Jan Matejko - wybitny malarz polski; biskup Stanisław obwołany świętym; święta Królowa Jadwiga. Dalej, by wymienić tylko część wybitnych ludzi Karkowa, a więc Władysław Łokietek, co się w grocie przed wrogami skrywał; Kazimierz Wielki, co Polskę zastał drewnianą, a zostawił murowaną; mistrz Twardowski; Wierzynek; Wit Stwos; Władysław Warneńczyk, co pod Warną poległ; Stańczyk - znany błazen krakowskiego dworu. Król Sobieski, co sprowadził do naszego kraju jakże teraz rozpowszechnioną kawę, błogosławiona Salomea, Władysław Herman, co nos piaskiem uzdrowił, Jan Kanty...

Były też inne znane, legendarne postacie starego naszego Krakowa: szewczyk Dratewka, król Krak, Wawelski Smok (nie człowiek, lecz znany), królowa Wanda, Lajkonik... Pradawny gród Kraka wszystkich ich pamięta!

Nagle, niczym iskra, blask poranka rozjaśnił niebo. Postacie rozpląły się we mgle. Mieszkańcy Krakowa zaczęli się krzątać wśród uliczek. Zdziwiło ich bowiem to, że uliczki były pełne śladów małych, lecz kształtnych ciżemek. Nagle za murami miasta, za Wisłą od strony Zwierzynca, dostrzegli ciemną, ale wyraźną chmurę. Z chmury po minucie wyłoniły się postacie na koniach.

- Tatarzy! Tatarzy! - wołali ludzie.

Dzieci i kobiety schowali się w kościołach. Mieszkańcy miasta chwycili za broń. Walczyli dzielnie, lecz po jakimś czasie uciekli do domów. Tatarzy mieli przewagę!

Nagle stał się cud. Tak jak poprzedniej nocy, na ulicach Krakowa pojawiły się duchy sławnych mieszkańców królewskiego grodu. Pomagali walczącym mieszkańcom. Walczyła królowa Jadwiga, mistrz Jan Matejko, Pan Twardowski w kolczugę ubrany, Mikołaj Kopernik, Wierzynek i inni. Okrutny ród Tatarów co do jednego jeźdźca wybili. Mieszkańcy patrzyli na to z rozdziwionymi ustami. Dzielni przodkowie i potomkowie Krakowa do dziś bram miasta bronią.

Ocknąłem się, idąc ulicą Kościuszki, widząc we mgle klasztor Norbertanek. A więc to tylko moja wyobraźnia.

Franciszek Szpila

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Bogumiła Szewczyk (red. nacj), ks. Stanisław Radoń (asyst. kościelny),

Łukasz Strużyński, Piotr Tumidajski, Jarosław Dzidek, Grzegorz Michalco, Daniel Rojewski, Piotr Śliwiński, Maria Gracja Małecka

Kontakt z TS: tel. 012-4272562 wieczorem, e-mail: bog-szew@wp.pl

Strona internetowa: <http://tygodniksalwatorski.icm.com.pl> (przygotowuje Roman Topór-Mądry). **Druk:** Pracownia AA - Plac na Groblach 5

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii, w kościele Bożego Miłosierdzia, w sklepiku "U Zdycha" przy ul. Św. Bronisławy, w Salonie Fauny i Flory „Paradise” przy ul. Włóczków 6.